

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odroczeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przorwania komunikacji, abonament niema prawa żądać pozaterminowych dostawczych gazet, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadawanych a nie samowolnych reklamów Redakcja nie swwraza i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 89. Konto czekowe P. K. O. Poznań 304, 322.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 tam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-tam. w wiadomościach potoznych 80 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądownym delegowaniu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisanie miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

2 .rN

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 3 stycznia 1935r.

Rok X

W dzień Nowego Roku złożyło Pomorze życzenia Noworoczne dla P. Prezydenta i P. Marszałka

TORUŃ, 1. I. W dniu dzisiejszym p. Wicewojewoda Starzyński w zastępstwie nieobecnych p. Wojewody Pomorskiego Kirfiklisa przyjmował w auli Urzędu Wojewódzkiego życzenia noworoczne od przedstawicieli wojskowości, organizacji społecznych, duchowieństwa i społeczeństwa, składane dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka Piłsudskiego, p. Premiera oraz całego Rządu. Po złożeniu życzeń przez p. generała Pricha w imieniu wojskowości i starostę krajowego p. Łackiego w imieniu społeczeństwa pomorskiego p. wicewojewoda Starzyński wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podsumował ważniejsze fakty i zdarzenia, jakie miały miejsce w ciągu ubiegłego roku. Między in. p. wicewojewoda Starzyński stwierdził, że rok ubiegły przyniósł poprawę w dziedzinie stosunków wewnętrznych i zewnętrznych, jak konsolidację wewnętrzną społeczeństwa, a na zewnątrz poprawę stosunków polsko - niemieckich, a zwłaszcza polsko - gdańskich, które stworzyły dla powiatów kaszubskich możliwość zbytu wytworów rolnych. Dalej p. wicewojewoda podkreślił doniosłość wyniku wyborów do samorządu terytorjalnego, dokonanych w 1.283 gromadach. W 90 proc. gromad zgłoszono po jednej liście kompromisowej. Świadczy to, że społeczeństwo pomorskie widzi pozytywne wyniki tylko przy współpracy z władzami.

Przechodząc do zagadnień bezrobocia, p. wicewojewoda oświadczył: „Nie chcę bynajmniej ukrywać, że jakkolwiek Województwo Pomorskie jest w tych szczęśliwych warunkach, że ogólna ilość bezrobotnych na terenie całego Województwa jest mniejsza niż w niejednym mieście czy powiecie ośrodków bardziej przemysłowo-

wionych, to jednak sprawę tę uważam za jedną z najboleśniejszych ran na ciele naszej dzielnicy. Konieczność ciągłego ograniczania budżetów państwowych i samorządowych, pociągająca za sobą stale zmniejszanie budżetów inwestycyjnych niezmiernie utrudnia zorganizowanie takiej ilości robót publicznych, aby móc przy nich zatrudnić wszystkich tych, którzy pracy szukają. Nie mniej i na tym froncie możemy stwierdzić pewien pocieszający objaw. Ogólna liczba rejestrowanych i nierejestrowanych bezrobotnych, która w styczniu roku ub. wynosiła 30.000 osób zmalała o 1/3.

Dużą rolę przy zmniejszeniu się bezrobocia odegrał Fundusz Pracy, finansujący część tych robót publicznych, które w budżecie państwowym ani samorządowym nie mogły znaleźć pokrycia. Innym środkiem ulżenia doli tych najniezwyklejszych naszych współobywateli była akcja zakładania ogródków działkowych, która w szeregu miejscowości dała pomyslnie wyniki.

Drugą część swego przemówienia p. wicewojewoda Starzyński poświęcił rozwojowi życia organizacyjnego, oraz ofiarności społeczeństwa pomorskiego na rzecz powodźnian. Ofiarności

ta wyraża się sumą 220.000 zł i przeszło 500 wagonów zboża, ziemniaków, paszy itd. Kończąc swe przemówienie, p. wicewojewoda wznosił okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka J. Piłsudskiego, p. Premiera i Rządu. Okrzyk zebrani powtórzyli trzykrotnie, a orkiestra odegrała hymn państwowy.

TORUŃ. Bezpośrednio po złożeniu życzeń noworocznych na ręce p. wicewojewody Starzyńskiego zgromadzeni w auli Urzędu Wojewódzkiego przedstawiciele społeczeństwa pomorskiego udali się do Kasyna Garnizonowego, gdzie życzenia dla Pana Marszałka Piłsudskiego przyjmował p. generał Prich. Na wstępie życzenia złożył p. wicewojewoda Starzyński, poczem p. generał Prich wygłosił krótkie przemówienie, wznosząc w zakończeniu okrzyk na cześć p. Marszałka Piłsudskiego.

14 wyroków śmierci Rozstrzelanie Kirowa i jego 13 towarzyszy

MOSKWA. W Moskwie ogłoszono komunikat urzędowy o wykonaniu 14 wyroków śmierci w tej liczbie na Nikołajewie, zabójcy Kirowa. Komunikat sowiecki oświadcza, że rozstrzelani należeli do tajnego ugrupowania kontrrewolucyjnego, działali na rzecz interwencji zbrojnej obcych państw, a Nikołajew odwiedzał jednego z konsulów w Leningradzie i wziął od niego 5 milionów rubli.

MOSKWA. Agencja Tass donosi z Leningradu: Dnia 28 i 29 ub. m. kolegium wojskowe najwyższego trybunału ZSRR rozpatrywało sprawę Nikołajewa i jego współników, oskarżonych o zorganizowanie i dokonanie zamachu na Kirowa. Ustalono, że tajna grupa terrorystyczna, kontrrewolucyjna, w skład której wchodziła oskarżeni utworzona została w Leningradzie z dawnych członków — antysowieckiej grupy zinowjewowskiej. — Na czele tej grupy znajdowała się organizacja zwana ośrodkiem leningradzkim, której członkami byli Szatskij, Rumiancew, Mandelstam, Miastnikow, Lewin, Sosickij i Nikołajew. Aktywność tej grupy kontrrewolucyjnej wzmożła się szczególnie w latach 1933-34, gdy po całkowitem utraceniu nadziei na popar-

cie szerokich mas grupa postanowiła zastosować metody terroru, starając się przy pomocy zamachów, skierowanych przeciwko przedstawicielom władz sowieckich zdezorganizować kierownictwo rządowe ZSRR i w ten sposób doprowadzić do zmiany obecnej polityki w duchu hasel, głoszonych przez zwolenników Zinowjewa i Trockiego. Ustalono, że grupa ta po straceniu nadziei na zrealizowanie swoich zbrodniczych planów jedynie przy pomocy aktów terrorystycznych wewnątrz kraju liczyła bezpośrednio na zbrojną interwencję państwa obcego. Z polecenia tej grupy Nikołajew odwiedzał kilkakrotnie pewnego konsula obcego państwa, z którym omawiał ewentualną formę tej pomocy i od którego otrzymał 5 milionów rubli na potrzeby grupy terrorystycznej.

Stwierdzono również, iż oskarżeni uczestnicy tej grupy, stosując się do otrzymanych instrukcji, przygotowali i dokonali dnia 1 grudnia w Leningradzie w gmachu dawnego Instytutu Smolnego pod bezpośrednim kierownictwem ośrodka leningradzkiego zamach, zakończony morderstwem Kirowa. Kolegium uznało, że wszyscy oskarżeni winni są dokonania zbrodni, przewidzianej w art. 58 paragr. 8 i

art. 58 paragr. 11 Kodeksu karnego i stosując się do decyzji centralnego komitetu wykonawczego ZSRR z dn. 1 grudnia, skazali Nikołajewa, Kotolynowa, Rumiancewa, Mandelstama, Miastnikowa, Lewina, Sosickiego, Juski, Sokołowa, Zwiedzowa, Antonowa, Chanika i Tolmazynowa na karę śmierci przez rozstrzelanie z jednoczesną konfiskatą majątków. Wyrok został wykonany.

PARYŻ. Były komisarz sowiecki Lew Trocki, który w dalszym ciągu nadesłał za pośrednictwem agencji Havasa komunikat do prasy, w którym odpiera zarzut współudziału w zamachu na Kirowa. W ciągu 14-letniej działalności rewolucyjnej, pisze Trocki, jako marksista zwalczalem samo uciekanie się w walce zarówno z caratem, acóż dopiero z przedstawicielami państwa robotniczego do terroru indywidualnego. Ogłosiłem dziesiątki artykułów w różnych dziennikach, poddając ostrej krytyce tego rodzaju terror. Obecnie nie widzę powodu do zmiany poglądów pod tym względem. Trocki zapowiada w najbliższym czasie wydanie broszury, poświęconej analizie warunków politycznych, które spowodowały powstanie terrorystycznej grupy Nikołajewa. W broszurze tej Trocki ma ujawnić istotne cele akcji tych, którzy usiłowali związać jego nazwisko z nieodpowiedzialnym i zbrodniczym czynem.

NOWE PRAWO UPADŁOŚCIOWE WCHODZI W ŻYCIĘ.

Ministerstwo Sprawiedliwości wydało kilka rozporządzeń do mającego wejść z dniem 1 stycznia 1935 r. w życie nowego prawa o upadłościach i nadzorach. Nowe prawo upadłościowe uprości znacznie dochodzenie pretensyj wierzycieli. Syndycy mas upadłościowych będą mieli prawo rewidowania wszelkich schowków i pomieszczeń, należących do upadłych dłużników. Rewizje te będą dokonywane za pośrednictwem komornika, przy czym przewidziane są nawet rewizje osobiste.

Według nowych rozporządzeń syndycy składać będą przysięgę o sumiennym wykonywaniu obowiązków. Za popełnienie nadużyć przy upadłościach lub nadzorach grozi obustronna odpowiedzialność karna.

DODATEK DO PODATKU OD CUKRU.

Z dniem 31 grudnia 1934 r. weszła w życie ustawa, uchwalona przez parlament w sprawie dodatków do podatku spożywczego od cukru. Ustawa upoważnia ministra skarbu do pobierania dodatku do podatku spo-

żywczego od cukru w wysokości 5 zł od 100 kg cukru wszystkich gatunków, oraz uprawnia ministra skarbu do wprowadzenia osobnego dodatku do podatku spożywczego od cukru w głowach, kostkach i kawalkach w wysokości 3 zł 50 gr od 100 kg. Cukier w postaci pudru i kryształu nie podlega opłacie tego dodatku. Od ustano-

wionych przez tę ustawę dodatków do podatku spożywczego od cukru nie będzie pobierany dodatek, wprowadzony na podstawie ustawy z dnia 12-go lutego 1931 r. o poborze 10 proc. dodatku do niektórych podatków i i opłat stempowych.

Komplikacje na linii Paryż—Rzym

• Rzym. W rokowaniach francusko-włoskich, które w ostatnich dniach miały przebieg bardzo ożywiony, nastąpiło wczoraj wyjaśnienie sytuacji o tyle, że jest już wiadomem, iż min. Laval nie przyjedzie do Rzymu przed połową stycznia.

ALARMUJĄCE POGŁOSKI

Rzym. Paryski korespondent „Lavoro Fascista” przytacza krążące w Paryżu pogłoski o rzekomem zerwaniu rokowań francusko-włoskich na skutek trudności, jakie wyłonić się miały w ostatniej chwili. Korespondent zwraca uwagę na zaprzeczenie, otrzymane ze strony agencji Havasa.

Jak utrzymuje korespondent paryski „Lavoro Fascista” potwierdza się z miarodajnych kół francuskich, iż natychmiastowe zakończenie rokowań nie jest prawdopodobne.

„Lavoro Fascista” zaopatruje doniesienie swego paryskiego korespondenta w następujący komentarz. Należy oczekiwać — pisze dziennik — że niektóre koła francuskie, zwłaszcza koła ekspertów ministerjalnych rozumieją należycie polityczne znaczenie, jakie miałyby zawarcie układu francusko-włoskiego. Układ ten jest pożądanym dla Francji conajmniej w tem samym stopniu co dla Włoch.

Półtora miliona dolarów w puszkach od konserw

WARSZAWA. Niedawno zmarła w Ameryce Luiza Gella. Odziedziczyła ona po bracie majątek, który znacznie powiększyła przez szczęśliwe operacje na giełdzie. Była ona bardzo skromna i skąpa, trzymała swój majątek nie w banku, ale w domu w kosztownościach. Mieszkała w piwnicy.

Po jej śmierci znaleziono w puszkach na konserwy, rozrzuconych po

piwnicy, półtora miliona dolarów w złocie i kosztownościach.

Rząd amerykański ogłosił w Polsce wiadomość o spadku i wezwał sukcesorów do zgłaszania się. W Krakowie żyją jej krewni, którzy zwrócili się za pośrednictwem adwokatów po spadek. Wśród krewnych znajduje się także znany muzyk Walek-Walewski.

11 ludzi uniosła kra na pełne morze Azowskie

BERLIN. Z Moskwy donoszą, że na morzu Azowskim pod Tagaurogiem burza rozdarła powłokę lodową na której znajdowało się 11 rybaków i 2 kobiety. Kra została uniesiona przez prąd na pełne morze. Dla ratowania uniesionych na krze wysłano łamacz lodu i samoloty. Jednemu z lotników udało się odnaleźć część ofiar niezwyklej katastrofy na lawicy piasku. Z

pomocą spadochronu lotnik zrzucił im środki żywności i ciepłą odzież. Za wskazówkami lotnika pośpieszył z pomocą rybakom łamacz lodu i zabrał ich na pokład.

Wszyscy rybacy, uniesieni przez krę na morzu Azowskim pod Tagaurogiem, zostali dostarczeni na ląd dzięki wspólnym wysiłkom łamacza lodu i samolotów.

Olbrzymia skała runęła w morze

Setki mew znalazły śmierć w falach morskich

LONDYN. Koło St. Margaret między Dover a Deal (Anglja) runęła z ogłuszającym hukiem do morza skała wapienne, objętości mniej więcej 250.000 ton. W masywie wapiennym, wapiennym, sterzącym z kanału La Manche mniejszej na 80 metrów, powstała wyrwa 45 metrów szeroka i 12 metrów głęboka. Droga z Deal do St. Margaret została zniszczona.

Skały runęły na krótko przed najwyższym punktem przypływu morza

stwarzając pas niebezpieczny dla komunikacji wodnej na przestrzeni około 200 metrów od brzegu.

Wypadek ten nie pociągnął za sobą większych strat, jedynie setki mew znalazły śmierć w morzu. W miejscu tem bowiem gromadziły się zawsze niezliczone stada tych ptaków. Jeszcze długo po wypadku słyszano w dalekim promieniu krzyk mew, które utraciły swoje gniazda.

EKSPLOZJA PETARDY NA SZYNACH

Białystok. Pociąg osobowy Nr. 735 zdążający z Białegostoku do Suwałk, w nieznacznej odległości od st. Sokółki, zatrzymany został naskutek gwałtownego huku, spowodowanego eksplozją petardy, położonej na szynach kolejowych, przez nieznaną sprawcę. Dochodzenia wykazały, że petarda zawierała materiał wybuchowy o właściwościach nieszkodliwych, co nasuwa uwagę, że ma się do czynienia z głupim wybrykiem.

—o—

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE.

— Polskie towary do Liberji. W dniu 29 bm. wyszedł z portu gdyńskiego statek „Poznań” z ładunkiem 2.981 ton towarów przeznaczonych dla Liberji i Złotego Wybrzeża.

— Bank Gospodarstwa Krajowego na powodźnian. Rada Nadzorcza Banku Gospodarstwa Krajowego uchwaliła 50 tys. złotych na rzecz powodźnian.

„DAR POMORZA” W PODRÓŻY DOOKOŁA ŚWIATA

Wyspy Palapagos 1. 1. — Statek szkolny „Dar Pomorza” po opuszczeniu Wysp Palapagos, udał się w dalszą podróż w kierunku Wysp Hawajskich, celem zawinięcia do portu Honolulu.

Dnia 30 grudnia rb. znajdował się „Dar Pomorza” pod 6 st. szerokości północnej i 124 st. 30 długości zachodniej, odbywając podróż zgodnie z nakreślonym programem.

Kapitan statku, donosząc depezę, iż na statku wszystko w porządku i że wszyscy są zdrowi, składa równocześnie imieniem oficerów, uczniów i załogi najserdeczniejsze życzenia noworoczne całej Polsce i wszystkim bliższym.

Złóż datek na
walkę z gruźlicą

Smiały napad rabunkowy Po zmaltretowaniu starca bandyci obrabowali mieszkanie

BYDGOSZCZ. W nocy z soboty na niedzielę dokonano na Szwedermie niezwykle śmiałego i bezczelnego napadu rabunkowego. Do mieszkania 80-letniego Augusta Połomskiego przy ul. Nowodworskiej 20 wtargnęli około godz. 1,30 w nocy bandyci.

Jeden z bandytów steroryzował starca rewolwerem dusił go za gardło, drugi natomiast bandyta zawiązał staruszkowi oczy płatem, zakneblował mu usta, a sznurem związał ręce i nogi. Po nakryciu starca pierzyną bandyci ograbili mieszkanie z cennych przedmiotów i gotówki.

W godzinę po napadzie, starzec zdołał usunąć z ust knebel i wołaniem zwałił sąsiadów, którzy uwolnili go z więzów. Zawiadomiono natychmiast o napadzie Wydział Sledczy.

Oto jak przedstawiają się wyniki dotychczasowego dochodzenia.

Właściciel małego domku przy ul. Nowodworskiej 20 p. Augustyn Połomski, sam zamieszkuje w parterowym mieszkaniu, składającym się z pokoju i kuchni. Podczas gdy okna pokoju prowadzą na ulicę, okna kuchenne prowadzą na podwórce. Ubiegłej nocy około godziny drugiej p. Połomski, leżąc w łóżku, zaczął nie mogąc zasnąć, usłyszał nagle jakieś podejrzane szmery w kuchni. Wystraszony starzec nie zdołał nawet krzyknąć a już otwary się drzwi od kuchni i do pokoju weszli bandyci.

Przyświecając sobie latarką kieszonkową, rzucili się na starca, który starał się bronić lecz nie starczyło mu na to sił. Jeden z bandytów skoczył na łóżko i kolanami przygniótł pierś staruszka. Skrępowawszy starca, bandyci zapalili sobie lampkę i zabrali się do dokładnego przeszukiwania mieszkania.

Wyciągnęli z łóżka siennik i rozpruli go, wyrzucili wszystkie rzeczy z szafy. Nigdzie jednakże nie natrafili na ślad poszukiwanych pieniędzy. Wyciągnęli więc z pod pierzynę starca, uwolnili mu usta i pod groźbą rewolweru, zmusili go do wskazania, gdzie ma ukryte pieniądze i cenniejsze rzeczy. Wystraszony starzec zdradził kryjówkę, znajdującą się za starym obrazem. Z kryjówki tej bandyci zrabowali 540 zł. gotówki, talara złotego, złoty zegarek z łańcuszkiem i kilka innych cennych rzeczy. Zakneblowawszy usta staruszkowi, i nakrywszy go stosem poduszki i pierzyny uciekli.

Po przybyciu na miejsce policja stwierdziła, że bandyci dostali się do mieszkania wydusiwszy szyby okna w kuchni, a następnie — otwartłszy sobie skobel od zewnątrz.

W trzy godziny po rabunku na terenie całego miasta przeprowadzona została oblawa, w wyniku której ujęto kilkanaście podejrzanych i poszukiwanych typków. Dwaj domniemani sprawcy napadu znajdują się już w więzieniu.

W Saarskim kotle

PARYŻ. Z Saarbrücken donoszą, że w ciągu ubiegłej nocy doszło na terenie Zagłębia Saary do kilku incydentów. M. in. nieznanymi sprawcami dokonali zamachu rewolwerowego na dozorcę jednego z szybów kopalni Alzatezyka Luksemburera. Napastnicy strzelili kilkakrotnie w kierunku mieszkania Luksemburera, raniąc jego kuzynkę. Na miejsce strzelaniny napastnicy pozostawili kartkę z napisem „Śmierć zdrajcom”.

W miejscowości Jaegerbrene pod Saarbrücken doszło do starcia między przeciwnikami politycznymi. Jeden z uczestników bójki został ciężko ranny. W miejscowości Ueberhern pokłuto nożami jednego z mieszkańców wioski. Pomiędzy wsiami Volksklingen i Puttlingen na drodze, którą miał

przejeżdżać jeden ze znanych działaczy antyhitlerowskich na wiec nieznanymi sprawcami usypali stos kamieni. Szofer samochodu w porę zauważył zasadzkę, dzięki czemu uniknął katastrofy.

P. STAWISKA PROSI O PONOWNE PRZESŁUCHANIE.

Paryż. Pani Stawiska zwróciła się listownie do przewodniczącego komisji parlamentarnej, badającej afery jej męża deputowanego Guernut z prośbą o ponowne jej przesłuchanie. Swoją prośbę pani Stawiska motywuje tem, że ma do zakomunikowania komisji, jak sama mówi, bardzo ważne fakty.

RUGI POLSKICH ROBOTNIKÓW Z FRANCJI.

Lille. W ostatnich dniach ubiegłego roku odjechało specjalnym pociągiem z Lille 113 robotników polskich z rodzinami, zwolnionych z kopalni Escarpalle Nocux i Vicoigne z północnej Francji. Między reemigrantami znajdują się dwie rodziny bezrobotnych Polaków ze Somin, liczące 8 osób, którym tamtejsza gmina opłaciła przejazd do granic Polski. W poprzednim tygodniu w ciągu 5 dni wysłano ogółem z Lille 252 polskich robotników. Na przyszły tydzień zapowiedziane są dwa nowe transporty.

—+—

ZNALEZIENIE ZWŁOK ZAGINIONEGO ROBOTNIKA.

Grudziądz. Dnia 31 ub. m. w godzinach popołudniowych w czasie polowania w majątku Annowo znaleziono w rowie przydrożnym zwłoki mężczyzny w wieku około 50 lat, znajdujące się w silnym rozkładzie. W czasie dochodzenia rozpoznano, że są to zwłoki robotnika rolnego niejakiego Józefa Chojnackiego, który jeszcze w czerwcu roku ubiegłego zatrudniony jako robotnik rolny w majątku, zaginął. Za zaginionym czyniono poszukiwania, jednak bezskutecznie. Dopiero teraz znaleziono jego zwłoki w rowie przydrożnym. Zachodzi prawdopodobieństwo, że Chojnacki zmarł wskutek uderu serca. Zwłoki ostatecznie do kostnicy szpitala miejskiego w Grudziądzu, gdzie odbędzie się sekcja.

ŚMIERTELNY WYPADEK.

Grudziądz. W poniedziałek około godz. 10 rano jeden z pracowników kina „Orzeł”, niejaki M. Gordon lat 28 zajęty przy zdejmowaniu olbrzymich rozmiarów reklamy filmu „Syn King-Konga”, przedstawiającą olbrzymią małpę spadł z drabiny i został przygnieciony reklamą, która urwała się z frontonu kina, przyczem poniósł śmierć na miejscu wskutek pęknięcia czaszki. Gordon pozostawił żonę, którą zaślubił przed 13 miesiącami.

#

UCZCIWI BEZROBOTNI.

Grudziądz. Onegdaj przechodząc jedną z ulic Grudziądza bezrobotny Julian Szulc oraz jego znajoma również bezrobotna Franciszka Kruszewicz znaleźli na chodniku portfel z zawartością 250 zł gotówką oraz dokumentami na nazwisko Lewandowskiego. Uczciwi znalazcy złożyli portfel wraz z gotówką w Komisariacie Policji, która zawiadomiła poszkodowanego. Lewandowski, odbierając portfel oraz dokumenty, wręczył uczciwym znalazcom 10 proc. gotówki, znalezionej jako nagrodę.

#

NAJPOPULARNIEJSI LUDZIE W 1934 R.

204 pisma amerykańskie urządziły ankietę na temat, kto był najpopularniejszym człowiekiem w 1934 roku. Jak wynika z nadesłanych odpowiedzi, najwięcej głosów czytelników amerykańskich padło na Roosevelta (234.000), Hitler otrzymał 210.000 głosów, Mussolini — 187.000 Upton Sinclair — 173.000.

UJĘCIE KRWAWYCH BANDYTÓW
Budapeszt. Policja budapeszteńska ujęła trzech bandytów, którzy dokonali zbrojnego napadu na filię wielkiego banku handlowego w Peszcie. Ofiarą tego zamachu padły dwie osoby. Z ujętych bandytów dwóch odgrywało rolę czynną w napadzie, zaś trzeci prowadził skradziony samochód, którym rabusie uciekli. Auto znaleziono porzucone pod miastem. Jeden z bandytów został ranny podczas strzelaniny. Wszyscy trzej aresztowani przyznali się do udziału w napadzie.

WYBORCZE REGULAMINY GMINNE

W Dzienniku Ustaw Nr. 108 z dnia 18-go grudnia r. b. ogłoszone zostały rozporządzenia Ministra spraw wewnętrznych, wydane na podstawie ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządowego terytorjalnego, w sprawie regulaminów wyborczych do rad gminnych i zarządu gminnego na obszarze województw krakowskiego, łwowskiego, pomorskiego, poznańskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

WAŻNE ROZTRZYGNIECIE N. T. A.

w sprawie podatku dochodowego

Warszawa. Trybunał Administracyjny wydał orzeczenie w sprawie dowodów przy wymiarze państwowego podatku dochodowego. Według tego orzeczenia dochodu przedsiębiorstwa nie można udowodniać biegłymi i świadkami, natomiast stopień zyskowności może być dowodzony zarówno biegłymi jak i świadkami — przy odwoływaniu się od wymiaru podatku dochodowego.

P — Pozwalenia na handel bronią. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało do wojewodów okólnik w sprawie udzielania pozwoleń na handel bronią. Zakres uprawnień, wynikających z pozwolenia, powinien być indywidualnie określony a pozwolenia nie powinny być wydawane na okres dłuższy, niż 5 lata. Pozwolenia mogą uprawniać do handlu bronią palną i amunicją, lub tylko amunicją, oraz prochem strzelniczym. W pozwoleniu nastąpić może ograniczenie rodzaju broni palnej oraz rodzaju amunicji przyczem ma być wyraźnie określona ilość prochu strzelniczego, jaka znajduje się może w lokalu albo składzie przedsiębiorstwa. Niedozwolone jest przechowywanie broni, amunicji lub prochu strzelniczego poza lokalem lub składem przedsiębiorstwa oraz umieszczanie w wystawach sklepowych automatycznej lub wielostrzałowej krótkiej broni palnej oraz amunicji do niej.

Władze administracyjne oraz organa policji państwowej mogą w każdym czasie przeprowadzić kontrolę przedsiębiorstwa handlu bronią. Lokal przedsiębiorstwa musi być zbadań przez wydaniem pozwolenia. — Odpowiedzialni zastępcy przedsiębiorcy bronią mogą być w przedsiębiorstwie zatrudnieni tylko za zgodą urzędu wojewódzkiego.

NA CO WOLNO POLOWAĆ W STYCZNIU?

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju oprócz woj. śląskiego, w styczniu wolno polować na następującą zwierzynę i ptactwo, podlegające czasom ochronnym:

Sarny-kozły (we wszystkich województwach oprócz poznańskiego i pomorskiego), dziki, niedźwiedzie (do 14 stycznia), rysie, żbiki, kuny leśne (tułajki), norki, wiewiórki, zajęce szaraki (we wszystkich województwach oprócz poznańskiego i pomorskiego), zajęce bielaki, cietrzewie-koguty, ja-

Przemytnik z Wąbrzeźna

Rudolf Hohlweg skazany na 7.024 zł. grzywny wzgl. areszt.

Rudolf Hohlweg z Wąbrzeźna trudni się zawodowo przewozem towarów do Gdańska i naodwrot.

Przedsiębiorstwo Hohlwega prosperowało — ale opłacałoby się lepiej, gdyby nie... strażnicy graniczni.

Pewnego dnia, Hohlweg wracając z towarem z Gdańska przytrzymany został przez strażników granicznych. Samochód H. zrewidowano i znaleziono pomiędzy pakami kartony, w których znajdowało się 452 przemyco-

nych z zagranicy (via Gdańsk) cennych skórek, jak szlachetnych popielic i innych wartości 3.512 zł.

Oczywiście skórki zakwestjonowano, a Hohlwegowi wytoczono proces karny.

Sąd Okręgowy w Starogardzie na sesji wyjazdowej w Tczewie skazał Rudolfa Hohlwega na 7.024 zł grzywny z ewtl. zamianą na areszt licząc każde 100 zł 1 dzień aresztu oraz na uiszczenia opłaty sądowej w wysokości 72 zł.

KRONIKA Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce	
				wschód	zachód
2	styczeń	Ś.	Im. Jezus	7,25	3,28
3	"	C.	Genowefy	7,27	3,22
4	"	P.	Tytusa	7,28	3,21

ŻYCZENIA NOWOROCZNE

dla P. Prezydenta Rzplitej Polski i dostojników Państwowych przyjmował wczoraj w sali Sejmikowej p. Starosta Powiatowy.

Zyczenia składali Pp. Burmistrzowie miast, oraz przedstawiciele wszystkich nieomal organizacji z terenu powiatu wąbrzeskiego.

OD REDAKCJI.

Z dniem 1 stycznia br. p. Zbigniew Wachowiak przestał być członkiem redakcji naszego pisma.

SYLWESTER

W dzień św. Sylwestra po południu w kościele katolickim odprawiono nieszpory z uroczystym Te Deum laudamus.

O północy były dzwony w zborze ewangelickim obwieszając mieszkańcom że wkroczyliśmy w rok 1935. —

Pożegnanie starego a powitanie nowego roku odbywało się stale wesoło i bawiono się ochocho do rana.

W roku bieżącym właściciele restauracji narzekają, że z powodu braku elektryczności ponieśli niepowetowane straty. Oni witali więc „Nowy Rok” nie bardzo wesoło. Związek restauratorów zwołał podobno nagłe posiedzenie. Około północy przyjęto jednogłośnie wniosek wysłania pod adresem Elektrowni telegram z życzeniami noworocznymi, następującej treści:

Oby w Nowym Roku Elektrownię Miejską pioruny... zasilily w prąd, by mogła go dostarczać bez przerw i po znacznie niższych cenach.

Radzono sobie jednakże jak tylko było można.

W miłym nastroju bawiono się na zabawie KS. „Pogoń”. Sala p. Klimka gustownie udekorowana — oświetlona była lampionami. Do tańca przygrywała orkiestra 67 pp. z Brodnicy Nagrody za najoryginalniejsze maski przyznano I masce „Rycerz” (p. Pastuszek), II masce „Cyganka” (p. Gerlachówna — Czystochleb), III masce „Rococo” (p. Fiejbrowiczówna).

Poważne grono gości zebrało się w „Grand Cafe”.

W tem lokalu żegnano stary rok zdaje się najweselej. Uprzejmy gospodarz, smaczna kuchnia, dobrze pielęgnowane napoje zdobyły sobie rozgłos.

Nie mniej jednakże gości było w „Hotelu pod Orłem”. Koncert orkiestry, dobra sala umożliwiły amatorom tańca spędzenie tego wieczoru w kole swoich znajomych.

rząbki, pardwy, bażanty-koguty, dzikie indyki samce, dzikie kaczory, dzikie gołębie. Ponadto polować można na zwierzynę, niepodlegającą czasom ochronnym, jak wilki, wydry, kuny domowe (kamionki), tchórze, grono-staje, lasice, króliki, jastrzębie-golebki, biarze, krogulce, sroki, wrony, lisy, orły.

Przysłowia na Styczeń

Kiedy styczeń najostrzejszy, wtedy roczek najplodniejszy

W styczniu łów łatwy na kuropatwy.

Kiedy w styczniu rośnie trawa, licha w lato jest postawa

Kto się w styczniu rodzi, temu gadzina nie szkodzi.

Styczeń każe do kożucha, trunkiem nie obciążać brzucha, krwi nie puszczać, pieprzo jadać, w ciepłej łaźni wolno siadać.

Gdy w styczniu początek, środek i koniec pogodny — Rok będzie dobry i dorodny.

Nowy Rok, nie patrz w bok tylko w oczy nasze — pogodzimy się, jak Bóg każe na ten nowy rok.

Nowy rok pogodny zbiór będzie dogodny. Kiedy Nowy Rok nastaje, styczeń dobrze mrozi, gospodarz łuczyna i drwa z lasu zwozi.

Gdy Nowy Rok mglisty — jeść będą zboże glisty.

Na Nowy Rok przybywa dnia na barani skok.

Trzej królowie pod szopę przybyło dnia na kurzą stopę.

Na świętego Ludwika na grudzie koń utyka.

Gdy Nowy Rok przywita słońce piękne, jasne — Oj, radujcie się chłopcy bo stodoły ciszka.

Gdy święta Agnieszka wypuści śnieg z mieszka — To go nie powstrzyma ani do Franciszka

Jagnieszka łaskawa puszcza skowronka z rękawa.

Nieletni Erwin Erdmann z Wąbrzeźna zajmował się hodowaniem tytoniu. Za ten czyn został ukarany przez Sąd upomieniem.

TANŹĄCA WENUS

Oto tytuł filmu, jaki od dziś wyświetla kino „Słońce”. W restauracji koncert i dancing.

CZYJE ROWERY

Na Posterunku PP. mogą się zgłosić właściciele 2 rowerów, które zostały zakwestjonowane, ponieważ pochodzą prawdopodobnie z kra dzieży.

Z powiatu

ZABAWA SYLWESTROWA

JARANTOWICE. Miłym zakończeniem starego roku była zabawa sylwestrowa urządzona przez Rodzinę Policijną z Wąbrzeźna.

Ochocho bawiono się do późnej godziny. Zabawa należała do udanych i do nielicznych, ponieważ odbyła się bez awantury. No — ale gospodarzami byli granatowi żołnierze.

UWAGA KÓŁKO ROLNICZE PTR.

WAŁCZYK. Dnia 13 stycznia o g. 3 po poł. odbędzie się Walne Zebranie Kółka Rolniczego Wałczyk w sali zebrań Kółka Rolniczego, na którym będzie obecny sekretarz powiatowy. Obecność wszystkich członków jest konieczna. Zarząd.

ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO

MAŁE RADOWISKA. Dnia 6 stycznia o godz. 2 po południu odbędzie się Walne Zebranie Kółka Rolniczego M. Radowiska w sali zebrań Kółka Rolniczego z udziałem sekretarza powiatowego. Obecność wszystkich członków jest konieczna. Zarząd.

OPŁATEK ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

KSIAŻKI. W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia tutejszy Związek Strzelecki urządził uroczysty opłatek. Gości zebrało się dużo, bo też czekało ich moc urozmaiceń, wspólna wieszka i zabawa. Zagaił tę rodzinną uroczystość prezes oddziału Z. S. p. St. Baliński, miejscowy kierownik szkoły. Wyraził on życzenie, iżby we wszystkich naszych poczynieniach przyswiecała nam idea dobra Państwa, a Rzeczpospolita, aby zawsze gościła w sercach naszych i ku Niej, aby płynęły najserdeczniejsze i najgorętsze życzenia. Następnie wspólnie dzielono się opłatkiem i składano życzenia pomysłnej pracy ludu dla Państwa. Nastrój to piękny i wzniósł. Poczem wszyscy siedli na swoich miejscach i przystąpiono do wieszki, w trakcie której gości bawiono rewją „A kto

Charakterystycznym wydarzeniem — to fakt, że w noc sylwestrową nie doprowadzono do aresztów policyjnych ani jednego „zawianego”. Pije więc każdy tyle, ile może — i pije ten, kto ma za co pić!

LOSY

do IV klasy Loterii Państwowej nadeszły. Dzień ciągnięcia — 4 stycznia b. blisko. Spiesz się więc z odnowieniem losu.

BRAK ENERGJI ELEKTRYCZNEJ

Najbardziej wyszukaną niespodzianką na zakończenie starego roku — była dla mieszkańców Wąbrzeźna — wyłączenie prądu przez Związek Elektryfikacyjny w Chelminie w dzień św. Sylwestra.

Pierwsza, krótka przerwa nastąpiła około godz. 17-ej. Po włączeniu jednakże prądu okazało się, że istnieje przeszkoda na linii. Elektrownia włączyła prąd z akumulatorów, ale z powodu wyczerpania — od godz. 19-tej miasto pogrążone było w ciemnościach. Uszkodzenie naprawiono dopiero w niedzielę około godz. 19-tej.

Z powodu braku prądu nie kursowała w dzień Nowego Roku kolejka Powiatowa

ODWILŻ

Po kilku dniach mrozu nastąpiła odwilż, wskutek czego na chodnikach i jezdni była gołoledź.

Zwracamy Pp. właścicielom nieruchomości uwagę na obowiązek usuwania śniegu i lodu — i przysypywanie chodników piaskiem.

NOWE WŁADZE K. K. O. M. WĄBRZEŻNA

Przewodniczącym Rady KKO. został burmistrz miasta p. LEON SCHWARZ, funkcje naczelnika kasy, z powodu rezygnacji naczelnika kasy p. T. Skrzypczaka — pełnić będzie zastępca p. SZCZUKA BOLESŁAW.

KARNAWAŁ — BAWMY SIĘ!

W sobotę dnia 5 stycznia urządza miejscowe T. C. L. — DANCING — BRIDGE.

Obywatelstwo miasta i okolicy Wąbrzeźna poprze imprezę tej tak zasłużonej organizacji przez tłumne przybycie na dancing w sali p. Klimka. Początek o godz. 20. — Kto przez niedopatrzenie nie otrzymał zaproszenia — proszony jest o zgłoszenie się po takowe u prezeski p. H. Żuralskiej.

ZABAWA KAPOWA CECHU FRYZJERSKIEGO

Przypominamy o mającej odbyć się w dniu 6 bm. w sali p. Klimka zabawie kapowej urządzonej przez Cech Fryzjerski. Ponieważ wstęp na powyższą zabawę jest za zaproszeniami rodzimi, żeby ten kto jeszcze niema, aby się jaknajprędzej o nie postarał, bo będzie później żałował jak nie pójdzie.

OGŁOSZENIE DO KALENDARZA

Zwracamy PP. Kupcom uwagę w ostatniej chwili, że ogłoszenia do kalendarza „Pomorzanin” przyjmujemy tylko do piątku 4 stycznia wieczorem.

Kalendarz „Pomorzanin” jak wiadomo, będzie dodany bezpłatnie abonentom „Głosu”.

KRATCZKI

Przed Sądem Grodzkim stawali: Za kradzież kantówek i bali na szkodę p. Obsta — Marjan Sokolowski, Jan Muszyński i Jan Lewandowski wszyscy z Wąbrzeźna. Sąd wymierzył im karę 4 mies. aresztu bezwzględnie.

choce rozkoszy użyć”, przygotowaną przez referenta wych. obyw. p. Guza Fr. naucz. z Brudzawek, oraz rozmieszali gości do rozpuku — „Bim i Bom”. Tę ostatnią rzecz tj. Bima i Boma opracował gorliwy pracownik naszej organizacji komendant p. Kostrubiec Stan. Nakoniec również komendant p. Kostrubiec przygotował humorystyczne kuplety, które, tego — i owego znacznie „ubrał”. Wśród więc miłego nastroju rodzinnego bawiono się do rana. Coraz bardziej widocznym jest, że rodzina strzelecka rozszerza się i staje się coraz bardziej solidarna.

OPŁATEK DZIECI SZKOLNYCH

KSIĄŻKI. Z inicjatywy tutejszego kier. szkoły Stan. Balińskiego, Koło Rodzicielskie powzięło zamiar urządzania gwiazdki dla dzieci szkolnych. W tym celu wyłonił się z rodziców specjalny komitet, w skład którego weszli pp.: Pawlak, Palembas, Siekiński, Przybylska, Danielewska, Malkowska i Dąbrowska. Komitet miał trudne i mozolne zadanie zbierania datków, przygotowania opłatki, wieczery i podarków dla biednych dzieci. Lecz wszystko poszło jak z płatka, bo były chęci i dobra wola. Tym dniem radosnym dla dzieci był 23 grudnia.

Całą tę uroczystość rozpoczęto odegraniem od powiedniej sztuczki pt. „Święty Mikołaj”, przy końcu której św. Mikołaj rozdawał podarunki wszystkim dzieciom. Sztuczkę starannie przygotował naucz. Pszczyński Jan. Radość i uciecha była nieopisana, szczególnie u tych dzieci które są biedne i smutne, głodne i bez odzieży. Po rozdaniu tych niespodzianek zasadzono dzieci do suto zastawionych stołów, celem podzielenia się opłatkiem i spożycia wspólnej wieczery. Zanim przystąpiono do tego tradycyjnego obrzędu p. kier. szkoły St. Baliński przemówił kilka słów do dzieci i rodziców, a następnie złożył życzenia pomyślnej współpracy między domem a szkołą. A szczególnie w obecnej chwili kiedy oczy wszystkich nawet Rządu są zwrócone na chłopca, trzeba aby rodzice specjalnie zainteresowali się wychowaniem dzieci i dołożyli w tym względzie niejedną cegiełkę. Chłop za-

czynna rozumieć coraz bardziej dzisiejsze swoje zadanie, to też do jego łatwiejszego spełnienia powinien dążyć do lepszego i gruntowniejszego zapoznania z własną kulturą ludową, a oświatę przykroć do własnych potrzeb. Po tych życzeniach nastąpiły indywidualne życzenia dzieci i rodziców. Dalszy wieczór wśród śpiewania kołend przy choince, wieczery, deklamacjach, spędzono miło i radośnie, jak w jednej rodzinie ludowej.

WIECZOREK GWIAZDKOWY U WOJAKÓW

PLUŻNICA. Dnia 30. 12. br. odbył się u Powstańców i Wojaków OK. VIII. wieczorek gwiazdkowy urządzony staraniem członków zarządu i komitetu w tym celu wybranym. Na wieczorku obdarzono członków bezrobotnych artykułami żywnościowymi, zebrani członkowie i goście, w okazałej liczbie około 150 osób, łamali się opłatkiem i racyli się kawką, która przeciągnęła się w miłym nastroju prawie do rana. Częstowaniem gości zajęły się panie — żony członków komitetu. — Na szczególną uwagę należy zwrócić, że wieczorek zaszczylił swą obecnością członkowie zarządu powiatowego z prezesem Czerwińskim i drhem wicestarostą Cwinarowiczem na czele.

Kowalewo

KRADZIEŻ PODCZAS ZABAWY

W sobotę 29 grudnia odbywała się niemiecka zabawa gwiazdkowa na sali p. Zielkowej. Podczas zabawy jakiś nieznaną osobnik rzucił kamieniem w okno i stłukł szybę. W zamieszaniu powstałym po tym wypadku skradziono z zamkniętego miejsca rower męski na szkodę Fotha z Pluskowca.

NASTROJE SYLWESTRÓWE

Wieczór Sylwestrowy poprzedzający przyście Nowego Roku upłynął zupełnie spokojnie, bez hałasów. Miejmy nadzieję, że Nowy Rok 1935 okaże się więcej łaskawym dla ludzkości od swego poprzednika i przyszły Sylwester obchodzić będziemy huczniej i weselej.

KRATCZKI

— **TRZYMAĆ JĘZYK ZA ZĘBAMI.** Szczyńska Józefa z ulicy Szkolnej zaczęła się pewnego pięknego

dnia kląć ze swą lokatorką Sakowską. Szczyńska zaczęła sypać szcystemi epitetami pod adresem Sakowskiej, a gdy ta jej zwróciła uwagę, aby się liczyła ze słowami, gdyż będzie odpowiadać przed sądem i policją, rozwiścieczona Szczyńska wrzasnęła: „Sąd i policję mam w...”. Sprawa znalazła się w sądzie i Szczyńska za swój ostry język dostała trzy miesiące aresztu z zawieszeniem na dwa lata. Później ponosić musi koszt postępowania opłaty sądowe w wysokości 5 zł. W przyszłości będzie ona ostrożniejsza w doborze słów pod adresem władz.

— **AMATOR ŻAKÓW.** Lewandowski Michałowi dzierżawcy jeziora w Mlewie ginęły żaki. Przez dłuższy czas nie mógł złodzieja złapać, aż pewnego dnia dowiedział się, że bezrobotny Burdziński Jan zastawił żak na łakach Baranowskiego. Lewandowski udał się tam i znalazł żak, który natychmiast rozpoznał jako swoją własność. Burdziński stanął przed sądem, który skazał go za to na cztery tygodnie aresztu bezwzględnie.

— **GDY KOBIETY MAJĄ ZA DŁUGIE JĘZYKI.** Pewnej nocy skradziono u rolnika Chwieckiego w Bieleku zboże. W związku z tem posterunkowy Jesionowski wraz z posterunkowym Maćkowiakiem przeprowadził rewizję u Kampa, Heldta i Kwiatkowskiego, zamieszkałych w barakach, a podejrzanych o dokonanie tej kradzieży. Gdy posterunkowy Jesionowski wyszedł na dwór wraz z Kampem i Heldtem, w mieszkaniu pozostał jeszcze post. Maćkowiak. Wtedy kobiety, a mianowicie Przyjemna Zofia, Kwiatkowska Bronisława i Heldtowa Anastazja rozpuściły buzie i zaczęły wyzywać poster. Jesionowskiego od chamów i parobków. Wszystkie trzy stanęły przed sądem, który każdej z wygadanych kobiet zaaplikował miesiąc bezwzględnie aresztu. Może to lekarstwo poskutkuje.

Kącik radiowy

Czwartek, dnia 3. 1. 1935 r.

6,45 Audycja poranna; 12,10 Audycja dla dzieci; 12,30 Koncert; 13,00 Dziennik południowy; 13,05 Z rynku pracy; 13,10 D. c. koncertu; 15,35 Przegląd giełdowy; 15,45 Godzina muzyki lekkiej; 16,45 Lekcja języka francuskiego; 17,00 Teatr Wyobraźni; 17,50 Skrzynka pocztowa — koresp.; 18,00 Porady weterynaryjne; 18,15 Recital Jana Rakowskiego; 18,45 Co czytać; 19,00 Drobne utwory; 19,20 Pogadanka aktualna; 19,30 Piosenki; 19,50 Wiadomości sportowe; 20,00 Muzyka lekka; 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 Jak pracujemy w Polsce; 21,00 Koncert;

21,45 Odczyt; 22,15 Muzyka taneczna; 22,45 Rozmowy z angielskimi słuchaczami; 23,05 D. c. muzyki tanecznej.

Piątek, dnia 4. 1. 1935 r.

6,45 Audycja poranna; 12,10 Koncert; 12,45 Odczyt; 13,00 Dziennik południowy; 13,05 D. c. koncertu; 15,30 Wiadomości o eksporcie polskim; 15,35 Przegląd giełdowy; 15,45 Muzyka lekka; 16,45 Audycja dla chorych; 17,15 Koncert kameralny; 17,50 Przegląd wydawnictw; 18,00 Wiadomości rolnicze; 18,15 Recital fortepianowy; 18,45 Zimowe łowy; 19,00 Arje i pieśni; 19,20 Pogadanka aktualna; 19,30 Muzyka taneczna; 19,50 Wiadomości sportowe; 20,00 Jak spędzić święto; 20,05 Pogadanka muzyczna; 20,15 Koncert; 22,30 Recytacje poezyj; 22,40 Koncert reklamowy; 23,05 Muzyka taneczna.

Ruch Towarzystw

— **KOWALEWO.** Zebranie członków — Związku Inwalidów Wojennych odbędzie się w niedzielę dnia 6 stycznia 1935 r. w lokalu p. Juśkowiaka o godz. 12,30.

Spowodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków pożądane. **ZARZĄD**

ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO

PLYWACZEWO. W niedzielę, dnia 6 stycznia o godz. 16-tej odbędzie się walne zebranie miejscowego Kółka Rolniczego. Wobec ważnych spraw i wyboru zarządu, przybycie wszystkich członków konieczne. Przyjmowanie nowych członków.

Zarząd.

Wydawca: Bolesław Szczuka. Redaktor odpowiedzialny: Adam Szczuka, Wąbrzeźno, Mickiewicza 1. — Drukarnia: Zakłady Graficzne Bol Szczuki — Wąbrzeźno Pomorze.

Kupuj towar najlepszy, gdyż jest najtańszy!

Polecam po cenach najniższych w wielkim wyborze:

Likiery, rummy, araki, wypalanki winne, konjaki francuskie.

Wszelkie wyroby Państw. Monopolu Spirytusowego

Wina gronowe:

Stary węgry, półsłodkie Tokaje, czerwone i białe Bordoskie, reńskie i mozelskie, Madeira, Cherry, Malaga, Cinzano i Vermuth

Szampany francuskie

Marki Clicquot, Pommery-Greno, Mumm & Co, Heidsieck Monopol i Geiling.

Wina krajowe we wszelkich gatunkach.

Specjalność!

Nowy transport win kaukaskich:

==== Kagor, Muskat, Lunel, Riesling i Bordo. ====

Jeśli jedziesz do Torunia — to na śniadanie, na obiad wstąp do Maćkowiaka! Tam spotkasz znajomych, przytem

potrawy są bardzo smaczne i tanie!

Wacław Maćkowiak
Toruń — Szeroka 24

Czas najwyższy odnowić los do klasy IV.

Ciągnięcie od 4 stycznia

68.036 wygranych na ogólną sumę 17.215.750.00 złotych

Kolektura „Głosu Wąbrzeskiego,” Wąbrzeźno



KINO
dźwiękowe
SŁOŃCE

Dziś i dni następne najnowszy super-szlagier produkcji 1935 r. pt.

Tańcząca Wenus

W restauracji Koncert — Dancing

Potrzebny
dojarz
z pierwszorzędnymi długoletnimi świadectwami.
Majątność Sitno
pow. Wąbrzeźno

Osiedliłam się przy ulicy Hallera 5
IRENA MAŁECKA
dentystka

Przybiłkał się pies myśliwski
Józef Stochmal
Wąbrzeźno
Marsz. Piłsudskiego 52.